

# Zbigniew Bokszański

---

## II Międzyuczelniane Studenckie Symposium Socjologiczne

---

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 17/1, 135-136

---

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## II MIĘDZYUCZELNIANE STUDENCKIE SYMPOZJUM SOCJOLOGICZNE

W dniach 6 IX—19 IX 1962 r. odbyło się w Iwoniczu-Zdroju II Międzyuczelniane Studenckie Sympozjum Socjologiczne poświęcone tematowi: *Problemy współczesnej socjologii polskiej*. Celem sympozjum było w szczególności: dokonanie przeglądu osiągnięć badawczych socjologii polskiej w okresie powojennym; krytyczna analiza tych osiągnięć i próba określenia tendencji rozwojowych współczesnej socjologii polskiej; skonfrontowanie postulatów i oczekiwań wysuwanych pod adresem socjologii i socjologów w latach powojennych z kierunkami dociekań i dorobkiem socjologii w tym okresie; zarysowanie istoty i podłoża różnych orientacji naukowych; skonfrontowanie modelu wykształcenia socjologicznego różnych ośrodków uniwersyteckich z pragmatyką zawodu socjologa w Polsce współczesnej i potrzebami wysuwanymi pod jego adresem.

W Sympozjum udział wzięli: prof. dr S. Ossowski, prof. dr M. Ossowska, doc. dr Z. Bauman, doc. dr F. Studnicki, dr H. Malewska, dr W. Piotrowski, dr A. Siciński, mgr I. Nowakowa, mgr R. Dyoniziak, mgr K. Dyoniziak, mgr A. Stanowski oraz prawie 50-osobowa grupa studentów socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wyższej Szkoły Nauk Społecznych oraz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wygłoszono następujące referaty i komunikaty: *Orientacje współczesnej socjologii polskiej* — J. Karpiński; *Problem identyfikacji z zawodem* — P. Tobera; *Struktura społeczno-przestrzenna Łodzi* — K. Szymańska; *Polska powojenna socjologia wsi* — D. Morawska; *Czas wolny mieszkańców wsi* — K. Łapińska; *Zakres i metody badań OBOP-u* — A. Marchlewski; *Socjologia masowej komunikacji* — J. Pomorski; *Socjologia polska lat 1956—1962 w publicystce* — K. Zagórski; *Socjologia narodu* — M. Strzeszewski; *Socjologia zdrowia psychicznego* — M. Sławiński; *Problematyka socjomedyczna Ochotnicy* — J. Bejnarowicz; *Społeczno-kulturowe skutki elektryfikacji wsi* — B. Urbańska; *Socjolog w teatrze* — J. Indraszkiewicz; *Badania nad prasą polską* — R. Śmiech; *Badania percepcji filmu w środowisku robotniczym* — Z. Bokszański.

Referaty poświęcone konfrontacji modelu socjologa z programem studiów i wymaganiami praktyki wygłaszali: mgr W. Kołodziejczyk — UŁ; R. Siemieńska — UJ; J. Hoser — UW; K. Duś — KUL; Z. Binkowski — WSNS.

Referaty omawiające organizację studiów w poszczególnych ośrodkach stały się uwypuklić specyficzności programu socjologicznego w każdej z uczelni. Zwracały na ogół uwagę na te punkty programu lub jego realizacji, które w przekonaniu referentów stanowią źródło trudności z punktu widzenia przyszłej pracy zawodowej absolwentów socjologii. I tak UJ kształci socjologów w zakresie socjologii wsi, socjologii miasta, socjologii pracy oraz zapoznaje ich z zagadnieniami demografii. Referentka wskazywała na niewystarczającą jej zdaniem znajomość metod, jaką wynosi ze studiów adept socjologii. Uniwersytet Warszawski grupuje największą ilość studentów socjologii, fakt ten skłania do refleksji nad losami licznych grup absolwentów. Brak praktyk wakacyjnych dla wszystkich studentów oraz niedostateczne opanowanie metod i w tym wypadku było uznane za wadę systemu studiów. Powstaje bowiem pytanie, co zrobić z liczną grupą młodych socjologów, którzy nie mając szans pracy naukowej nie otrzymują jednocześnie przygotowania do pracy w określonym zawodzie. Referat z UŁ podkreślał specjalizację łódzkiego ośrodka w zakresie socjologii pracy i przemysłu. Wskazywał także na możliwości kształcenia studentów w innych dyscyplinach socjologicznych, takich jak socjologia kultury, socjologia miasta, socjologia rodziny.

Socjologia na KUL-u to jedna ze specjalizacji po II roku filozofii. Katedra socjologii na tej uczelni koncentruje swe zainteresowania na problemach przekształceń wsi, socjologii rodziny, socjologii gospodarczej. Referent wskazał także na niewystarczającą znajomość metod oraz brak statystyki w programie nauczania. Wyraźny i nieco odrębny od omawianych wyżej model socjologa kształtuje WSNS. Wszyscy jej studenci są członkami partii. Wiek ich waha się w granicach 25—40 lat. Socjologię jako specjalizację wybiera się po II roku studiów. Socjolog opuszczający tę uczelnię jest działaczem społecznym przygotowanym do pracy w organizacjach PZPR.

Dyskusja tocząca się po omawianych referatach obracała się głównie wokół problemów specjalizacji zawodowej. Przy omawianiu koncepcji socjologii pracy zaatakowano niedawno narodzoną ideę „w każdej fabryce socjolog”. Postulowano tworzenie kilkuosobowych komórek badawczych jednoczących socjologów, psychologów i ekonomistów w dziedzinie badań socjologii pracy i przemysłu.

Z punktu widzenia studentów-uczestników Sympozjum głównym jego walorem wydaje się atmosfera przyjaznej dyskusji, która przynajmniej części z nich pomogła w określeniu własnego stanowiska wobec tak złożonego zjawiska, jakim jest współczesna socjologia polska.

Zbigniew Boksański

#### SOCJOLOG W ZAKŁADZIE PRACY

Sprawa praktycznej roli socjologa w zakładzie pracy nie przestaje być aktualnym tematem prasy. Hanna Krall w artykule *Autentyk* („Życie Warszawy”, 20 grudnia 1962 r.) zdaje relację z rozmowy z socjologiem pracującym w przemyśle.

„Otóż socjologa zapraszają częściej do wydziałów, w których nie układają się dobre stosunki między ludźmi. Mówią: atmosfera jest fatalna. Albo: kierownika mamy do... Albo: ludzie nie chcą pracować. Albo: Pipściński rozrabia. Może pan coś poradzi? Zamówienia się mnożą. A socjolog staje przed problemem: Co zrobić z Pipścińskim? Bada sytuację, przeprowadza wywiady, konfrontuje, okazuje się, że Pipściński naprawdę rozrabia i dla dobra wydziału należałoby go zwolnić. To samo — powiedzmy z kierownikiem, który jest do bani. Można by dać do zrozumienia: Pipścińskiego trzeba zwolnić, po czym powiedzieć sobie: ja tylko badam, ja radzę. I nie martwiąc się więcej tą sprawą, przekazać rzecz dyrektorowi, który niech sobie zwalnia kogo chce. Ale tu właśnie wkracza to sumienie. Czy w ogóle socjolog ma prawo powodować decyzje, które zwracają się w jakikolwiek sposób przeciwko pracownikom? Gdzie przebiega granica? Kierownik jest zły z punktu widzenia interesów zakładu, lecz dobry dla pracowników. Istnieje tu jakiś konflikt między interesami obu stron — pracownika i administracji. Po czyjej stronie? Czy w ogóle socjolog może po czyjejkolwiek stronie stawać? To przecież jest sprzeczne z rolą badacza. No tak, ale jeśli nawet nie stanie, lecz jego badania spowodują decyzję wymierzoną przeciwko komuś — to czy ma udawać, że on nic z tym wspólnego nie ma, że jego sumienie jest czyste?

„Jeśli konflikty w końcu się rozwiązuje, to przeważnie jednak w interesie tylko jednej ze stron. W jakiej mierze ma prawo uczestniczyć w tym socjolog...?

„Dziennikarz myśli jeszcze. Co on [socjolog] pozałatwiał? Co osiągnął? Dużo czy mało? Przesadził czy nie dopowiedział?